

Agnieszka Sala

Fryderyk Sala – z Jadownik przez Łańcut do Przeworska

Przez wiele lat, z pokolenia na pokolenie, w rodzinie Salów przekazywana była historia, że Salowie do Przeworska przybyli z Prutu i byli sprzedawcami wina. Tak też zanotował w swoich opisach mieszkańców Przeworska Józef Benbenek, regionalista, założyciel Muzeum w Przeworsku. Jednak poszukiwania i zdobyte w tym procesie dokumenty wskazują, że Jadowniki w powiecie brzeskim były miejscem urodzenia Fryderyka Sali.

W księgach ochrzczonych parafii Jadowniki Podgórne jest wpis, że: „Dnia 27.04.1848 r. urodził się w Jadownikach i tego też dnia został ochrzczony w tutejszym kościele Fryderyk Wacław, syn nieślubny, nieznanego ojca, matka: Jadwiga, córka Wawrzyńca Sali i Magdaleny Dobrowolskiej”. Rodzicami chrzestnymi byli: Wacław Foerster, mieszczanin, po którym Fryderyk otrzymał drugie imię, oraz Kunegunda, żona Antoniego Madeja – szewca.

Został ochrzczony przez proboszcza miejscowego – Feliksa Borkowskiego. To ten sam proboszcz, który występuje w „Akuszerkach” Pani dr Jakubowskiej.

Jego dzieciństwo upłynęło chyba w trudnych warunkach, bo i czasy wtedy były trudne w Galicji. Panujące w latach 1840-1849 zarazy bydła, długotrwałe opady deszczu, które doprowadziły do wylewu rzek doprowadzały do tego, że szerzył się głód, choroby takie jak febra, tyfus, cholera i dyzenteria. Na skutek powszechnego niedostatku, klęsk i chorób w Jadownikach zmarło w tym czasie ponad 750 osób. W tym czasie Galicja była także miejscem kilku istotnych wydarzeń historycznych takich jak powstanie krakowskie, rabacja chłopska czy Wiosna Ludów.

Ciężko było chyba w tych czasach wychowywać samotnej matce syna. Choć, czy była nadal samotna nie wiadomo. O matce Fryderyka – Jadwidze niewiele wiadomo. Do tej pory udało się tylko poznać jej imię – Jadwiga oraz informacje o jej rodzicach. W księgach metrykalnych Parafii Jadowniki jest zapis o związku małżeńskim zawartym w dniu 27.07.1806 r. przez Wawrzyńca Sala, zamieszkałego pod nr domu 223 z Magdaleną Dobrowolską.

W Jadownikach nazwisko Sala obecne jest co najmniej od połowy XVIII w. i figuruje w spisie kmieci wymienionych przy spisie gruntów.

W Jadownikach, w domu pod numerem 223 od pokoleń mieszkali Salowie. Informacje o urodzeniu dzieci w domu pojawiają się od początku prowadzenia ksiąg metrykalnych. Nazwisko Matki Fryderyka – Dobrowolska nie pojawia się w Jadownikach wcześniej, musiała pochodzić z innej miejscowości.

Wawrzyniec i Magdalena Dobrowolscy mieli co najmniej czworo dzieci, jednak tylko o dwóch córkach wspominają księgi ochrzczonych w Jadownikach:

- Wiktoria ur. 26.03.1809 r., rodzice chrzestni Jacenty Martina oraz Agnieszka Haydo,
- Marianna, ur. 30.03.1817 r., rodzice chrzestni Baltazar Dyląg i Marianna Duc.

Z wpisu o urodzeniu Fryderyka Sali można wyczytać, że Jadwiga była córką Wawrzyńca Sali i Magdaleny z Dobrowolskich.

Kontynuacja losów losów Fryderyka pojawia się w Przeworsku, kiedy to żeni się jako cesarsko-królewski wojskowy, rymarz z cesarsko królewskiego 12. Pułku Huzarów Hrabiego Hallera. Taki Pułk jest zaznaczony na mapie garnizonów wojskowych Monarchii Austro-Węgier, na mapie z 1898 r. W Łańcucie, niestety nie ma żadnych dokumentów na ten temat. W internecie też niewiele można znaleźć, tylko tyle, że był to pułk kawalerii Cesarskiej i Królewskiej Armii, utworzony w 1800 r. i około 1867 r. stacjonował w Rzeszowie.

Informacja o służbie Fryderyka w Pułku Huzarów zawarte są w akcie zapowiedzi oraz w akcie małżeństwa „Dnia 11.05.1873 r. związek małżeński zawarli Fryderyk Wacław Sala, Cesarsko-Królewski Wojskowy, rymarz z Cesarsko-Królewskiego 12. Pułku Huzarów Hrabiego Hallera”. W akcie ślubu widnieje także informacja o świadectwie zapowiedzi z miejsca zamieszkania rodziny narzeczonego z datą 16 marca 1873 r., Nr 269 jest to świadectwo z Krakowa. Można się domyślać, że Matka Fryderyka w tym czasie mieszkała w Krakowie.

Świadkiem ślubu był ktoś ze znajomych Fryderyka, wachmistrz Wilhelm Menzel, drugim świadkiem był Michał Mirkiewicz, ówczesny Burmistrz Przeworska. Ślub odbył się za zgodą instancji wojskowej z daty 10 maja 1873 r., nr 2542 wydanej w Rzeszowie.

Podczas uroczystości ślubnych Fryderyk najprawdopodobniej był w mundurze huzara, a jego żona Katarzyna jako mieszcanka miała jedną w bogato zdobionych sukien oraz długi welon.

Z małżeństwa Fryderyka z Katarzyna przyszło na świat dwanaścioro dzieci, z których tylko czworo dożyło sędziwego wieku. Dwie córki zmarły jako nastoletnie dziewczyny na gruźlicę, reszta dzieci zmarła w dzieciństwie lub bardzo szybko po urodzeniu. Pierwszy syn Władysław urodził się w Łańcucie. Przypuszczać można, że Fryderyk posiadał jakąś prywatną kwaterę w Łańcucie, skoro zamieszkał tam z żoną. Kolejne dzieci rodziły się już w Przeworsku. Po przyjeździe do Przeworska najprawdopodobniej zakupił ziemię i zbudował dom. Przeglądając spisy ludności w Muzeum w Przeworsku zauważyłam, że chyba sporo tej ziemi kupił, ponieważ w rubryce obszar ziemi jest wartość 1200, nie mam pojęcia w jakich jednostkach zostało to podane. Spis jest z 1900 r. Dla porównania przy innych osobach obszar ziemi to np. 60.

W 1892 r. Fryderyk wstąpił do organizowanej wtedy w Przeworsku Ochotniczej Straży Pożarnej, jako powszechnie szanowany obywatel miasta Przeworska (tak pisze o nim twórca Muzeum Pożarnictwa w Przeworsku – Leon Trybalski) i został wybrany na zastępcę naczelnika OSP, a w roku 1904 został Naczelnikiem i tę funkcję pełnił przez 10 lat do 1914 r.

Brał też czynny udział w sprawowaniu władzy w Przeworsku i w latach 1890-1914 zasiadał w Radzie Miejskiej.

W 1892 r. w Przeworsku powstało Towarzystwo Mieszczan Chrześcijańskich „Gwiazda”, które skupiało rzemieślników i mieszczan zajmujących się rolnictwem. W pierwszym roku istnienia Towarzystwa w spisie wśród 84 członków widnieje także Fryderyk z dwoma starszymi synami: Władysławem i Józefem, którzy także byli rzemieślnikami.

W 1893 r. w wieku 38 lat zmarła Katarzyna – żona Fryderyka, a on został sam z kilkorgiem dzieci. Najmłodszy syn Julian miał 5 lat. Bardzo szybko ożenił się ponownie z bezdzietną

wdową, żoną rzemieślnika z Przeworska. Najprawdopodobniej z pomocą drugiej żony Fryderyk wychowywał swoje dzieci. Niestety tylko czterech synów dożyło dorosłego wieku.

Najstarszy Władysław został rymarzem. W 1902 r. ożenił się z wnuczką przeworskiej akuszerki miejskiej – Katarzyny Strutyńskiej. Z informacji otrzymanej z Muzeum w Przeworsku wiem, że była ona dyplomowana akuszerką, której koszty wykształcenia pokrywała Eleonora Lubomirska – żona Andrzeja Lubomirskiego, ostatniego ordynata przeworskiego. Prowadził działalność gospodarczą – zakład rymarski. Fakt ten potwierdza wpis w Skorowidzu Przemysłowo-Handlowym z roku 1912.

Drugi z synów – Józef był także rymarzem i w tym fachu pracował w Cukrowni w Przeworsku od początku jej istnienia pomagając nawet przy budowie.

Trzeci syn Antoni ukończył c.k. seminarium nauczycielskie w Rzeszowie. Po wielu pozytywnie zdanych egzaminach przed c.k. komisją egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych, mógł nauczać języka polskiego, niemieckiego, gimnastyki oraz śpiewu. Podobno pięknie grał na skrzypcach, a jego skrzypce do tej pory są w rodzinie. Należał także do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W późniejszych latach został Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Przemyślu.

Najmłodszy syn Julian został kowalem i pracował w swoim fachu w Ordynacji Lubomirskich. Bardzo dobrze znał język niemiecki. Z przekazów rodzinnych wiem, że podobno kształcił się w Krakowie.

Fryderyk zmarł 17 października 1919 r. w wieku 71 lat. Niestety nie znane jest miejsce pochówku. W tym czasie w Przeworsku funkcjonowały dwa cmentarze. Ten, na którym najprawdopodobniej został pochowany Fryderyk nie został zindeksowany. W miejscu, gdzie znajdował się ten cmentarz w tej chwili stoi Dom Kultury.

Na tym kończy się moja wiedza na temat życia rodzinnego oraz działalności zawodowej i społecznej Fryderyka. temat jednak uważam za otwarty i nadal kontynuuję poszukiwania.

Zdjęcia oraz dokumenty przedstawione w mojej prezentacji pochodzą ze zbiorów rodzinnych, zostały udostępnione przez Archiwum Diecezjalne w Tarnowie, Muzeum w Przeworsku oraz Muzeum Pożarnictwa w Przeworsku.